

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania H. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lipca 2016 r.,
w związku ze skargą kasacyjną ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...] z dnia 23 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

1. umarza postępowanie kasacyjne;

**2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.
na rzecz H. C. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 23 listopada 2015 r., III AUa [...], zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego w K. z 20 listopada 2014 r., XI U [...], w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonej H. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 18 kwietnia 2014 r., którą ustalono wysokość emerytury i podjęto jej wypłatę poczynawszy od 1 kwietnia 2014 r. Ubezpieczona domagała się w odwołaniu podjęcia wypłaty świadczenia od 1 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury od 1 października 2013 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pełnomocnik ubezpieczonej, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (pismo z 15 kwietnia 2016 r.). Odpowiedź na skargę kasacyjną nie została wniesiona.

Skarga kasacyjna została cofnięta przez pełnomocnika ubezpieczonej w piśmie procesowym z 13 lipca 2016 r., które wpłynęło do Sądu Najwyższego 21 lipca 2016 r. W piśmie cofającym skargę kasacyjną pełnomocnik skarżącej powołała się na to, że już po wniesieniu przez ubezpieczoną skargi kasacyjnej organ rentowy wydał decyzję z 22 czerwca 2016 r. o ustaleniu wysokości i podjęciu wypłaty emerytury, na mocy której ponownie ustalił wysokość i podjął wypłatę emerytury od 1 października 2013 r., czyli od pierwszego dnia miesiąca, w którym rozwiązano stosunek pracy. Jednocześnie pełnomocnik wniosła o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, ponieważ organ rentowy wydał decyzję korzystną dla ubezpieczonej (uwzględniającą jej żądanie) po wniesieniu przez skarżącą skargi kasacyjnej i po upływie terminu do jej wniesienia, w związku z czym należy uznać, że wniesienie skargi było konieczne i niezbędne do celowego dochodzenia praw przysługujących ubezpieczonej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398²¹ k.p.c., jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed Sądem Najwyższym, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o apelacji, z tym że skargę kasacyjną cofnąć może również sama strona. Oznacza to, że w postępowaniu kasacyjnym znajduje zastosowanie art. 391 § 2 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Gdy cofnięcie apelacji nastąpiło przed sądem pierwszej instancji, postępowanie umarza sąd pierwszej instancji. Zastosowanie tego przepisu do cofnięcia skargi kasacyjnej oznacza, że w razie cofnięcia skargi Sąd Najwyższy umarza postępowanie kasacyjne i orzeka o kosztach postępowania kasacyjnego jak przy cofnięciu pozwu.

Pełnomocnik skarżącej cofnęła skutecznie skargę kasacyjną. Stworzyło to podstawę do umorzenia postępowania kasacyjnego, które stało się bezprzedmiotowe.

W sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych należało uwzględnić treść art. 469 k.p.c., zgodnie z którym sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego. Dopuszczalność kontrolowania przez Sąd Najwyższy czynności dyspozytywnych strony przedsięwziętych w postępowaniu kasacyjnym, a zatem poza zwykłym tokiem instancji, jest kontrowersyjna. Sąd Najwyższy nie dostrzega jednak, aby cofnięcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie naruszało w jakikolwiek sposób słuszne interesy ubezpieczonej, która cofnęła skargę kasacyjną w związku z wydaniem przez organ rentowy satysfakcjonującej ją decyzji o ustaleniu wysokości i podjęciu wypłaty emerytury od 1 października 2013 r. (czyli od daty ustalonej przez Sąd Okręgowy).

Sąd Najwyższy uznał, że cofnięcie skargi kasacyjnej było dopuszczalne i nie wymagało zgody drugiej strony (organu rentowego), a mając na względzie, że po stronie pozwanej nie powstały koszty postępowania kasacyjnego (organ rentowy nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną i nie podjął innych czynności w tym postępowaniu, które wiązałyby się z kosztami), umorzył postępowanie kasacyjne (art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 2 k.p.c.) bez orzekania o kosztach procesu na rzecz organu rentowego.

Sąd Najwyższy uwzględnił natomiast wniosek pełnomocnika skarżącej o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu poniesionych w postępowaniu kasacyjnym.

Z odpowiednio stosowanego (w odniesieniu do skargi kasacyjnej) art. 391 § 2 k.p.c. wynika, że w razie cofnięcia skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy umarza postępowanie kasacyjne i orzeka o kosztach tego postępowania tak jak przy cofnięciu pozwu. Odpowiednie stosowanie art. 203 § 3 k.p.c. umożliwia stronie przeciwnej do strony skarżącej złożenie wniosku o przyznanie kosztów procesu. Przepis ten nie może być jednak rozumiany w ten sposób, że stronie przeciwnej należy się zwrot kosztów procesu zawsze, ilekroć dojdzie do cofnięcia skargi

kasacyjnej, niezależnie od okoliczności konkretnej sprawy i niezależnie od przyczyn cofnięcia. W rozpoznawanej sprawie należało podzielić punkt widzenia skarżącej, że organ rentowy dał powody do wniesienia przez ubezpieczoną skargi kasacyjnej, ponieważ dopiero po wniesieniu skargi wydał decyzję korzystną dla ubezpieczonej (uwzględniającą jej żądanie), w związku z czym wniesienie skargi było niezbędne do celowego dochodzenia praw przysługujących ubezpieczonej. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Najwyższego, zwrot kosztów procesu należy się skarżącej przy odpowiednim zastosowaniu tej reguły rozliczenia kosztów procesu, która pozwala na zwrot kosztów procesu pozwanemu, mimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy (art. 101 k.p.c.). Podobnie powodowi należy się zwrot kosztów procesu, mimo oddalenia powództwa, jeżeli wytoczenie powództwa było jedynym sposobem uniknięcia skutków negatywnych dla niego (np. upływu terminu przedawnienia), a do oddalenia roszczeń doszło np. w związku ze spełnieniem świadczenia przez pozwanego już po wniesieniu pozwu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 lipca 1951 r., C 593/51, OSN 1952 nr 2 poz. 49 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 1984 r., IV CZ 196/84, LEX nr 8642). W rozpoznawanej sprawie organ rentowy dał powód do zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego – najpierw wniósł apelację od korzystnego dla skarżącej wyroku Sądu Okręgowego, a następnie wydał decyzję uwzględniającą żądania skarżącej (jej stanowisko, że emerytura powinna być przyznana od miesiąca, w którym ustał stosunek pracy). Gdyby nie apelacja organu rentowego (i jej uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny), ubezpieczona nie musiałaby wnieść skargi kasacyjnej, co naraziło ją na koszty związane z ustanowieniem pełnomocnika do reprezentowania jej w postępowaniu kasacyjnym. Na podstawie odpowiednio stosowanych art. 101 i art. 100 k.p.c. (uznając, że skarżąca swoimi celowymi działaniami doprowadziła do sytuacji analogicznej do co najmniej częściowego wygrania przez nią procesu w postępowaniu kasacyjnym), Sąd Najwyższy zasądził na jej rzecz od organu rentowego częściowy zwrot kosztów procesu – w tym częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego, uwzględniając § 10 ust. 4 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), ponieważ skarga kasacyjna została wniesiona po 1 stycznia 2016 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

aw